KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Maja. — Rok 1841. Piątek.

№ 128.

Jutro, Ś. Zofja. Wschód sł: g. 4, m. 20; zach: g. 7, m. 40.

W dniu 1szym Czerwca r. b. pierwszy raz na probę wyprawioną będzie z *Warszawy* do Miasta St. *Petersburga*, wygodna Kareta Kurjerska, na wzór tych, iakie teraz na trakcie *Krakowskim* i *Kaliskim* kursuią; ktoby zatem z Publiczności miał chęć odbycia tej podróży tak dobrą okazją, raczy wcześnie postarać się o stosowny paszport i zgłosić się do Kantoru Domu Handlowego Piotra *Steinkeller* przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638, gdzie zwyczajną opłatę po zł. 1 gr. 15 od mili złożyć może. Kareta Kurjerska może pomieścić 12cie osób. — *Wszyscy Członkowie Resursy Kupieckiej* będąc zaproszeni na Bal w przyszłą Niedzielę w tejże Resursie, przez *Stan Kupiecki i Obywateli M. Warszawy* daiący się, zechcą zgłaszać się po Bilety do Sali giełdowej w Banku Pols: dziś i iutro od 4tej do 7ej z połud:. Tom: *Łubieński*, Dyr: Res: Kup:. — Do Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, nadeszła w 2giej edycji Powieść: *Karolina*, przez Autorkę Pamiątki po dobrej matce, 3 Tomy; oraz *Przygody Winnickiego* przez *Pol'a*. Do tejże nadszedł znowu *Słownik francuz:-polski*, najdokładniejszy ze wszystkich dotąd wydanych. — Przyiaciele ś. p. Jana *Goni*, zapraszaią Znaiomych na żałobne Nabożeństwo iutro w Kościele XX. *Augustjanów* o godz: 10tej z rana odbyć się maiące. — W smutku pogrążeni Córka i Zięć po zgonie ś. p. Tomasza *Dydyńskiego*, Komornika Trybun: Cyw: Mazow:, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Kolegów na exportacją zwłok dziś z Kościoła XX. *Bernardynów* o godz: 5tej po połud:, na smęt: Powązk:. — Właściciel *wieloryba* pożegnał iuż Szano: Publiczność Warszaw:, która go względami swemi zaszczycać raczyła. Wieloryb Wisłą miał udać się do *Torunia*; gdy w tem opadnięcie wody na Wiśle uczyniło nateraz podróż tę niepodobną i zatrzymało go w uieżdżalni pałacu Prymasowskiego. Przypadek ten mocno byłby Właściciela wieloryba dotknął gdyby mu nie była nastręczyła się myśl, iż nie ma nieprzyiaznej okoliczności, z której, przy dobrej woli pożytek iaki nie dałby się odnieść. Dobroczynna Publiczność Warszaw: raczyła licznie odwiedzić wieloryba, kiedy część wpływu za bilety, przeznaczoną była dla Szkółki Sierot Tow: Dobroczynności. Teraz Właściciel wieloryba przeznacza połowę dochodu z d. 20 Maia, na *Szpital Ewangelicki*, w którym chorzy wszystkich wyznań chrześcijańskich pomoc znajduią, oraz na dom dla *Starców* wystawić się maiący. Jest ieszcze wiele osób, które przeszkodzone były odwiedzić wieloryba wtedy, kiedy zbierano dla Szkoły Sierot. Wiele osób później do Warszawy przybyło. Nie wątpi oraz Właściciel, iż nawet ci, którzy wieloryba widzieli, odwiedzą go powtórnie, raz dla tego, iż może nigdy więcej w życiu podobnego dziwowiska natury nie zdarzy się im obaczyć, powtóre ze względu, iż połową datku swego wesprą chorych i ubogich współ-braci. — 8go b. m. nadesłano 6 koszulek i 6 par skarpetek. Przeznaczono ie dla *odznaczaiących się uczniów*, którzy ze Szkoły To: Dobr: przejdą do Rzemieślników. Jest to własnoręczna praca niedawno zgasłej Panienki. Za szpilkę w kształcie kwiatka delikatnie ze srebra wyrobioną, daią w Sklepie ubogich zł. 8; kto da więcej? Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla biednej Wdowy Matki 5ga dziatek od Bezimiennego zł. 5, i od L. B. zł. 6 gr. 20; oraz dla Ochrony dziatek od Kucharki Wincenty zł. 11 gr. 26, za to że poszedłszy na godzinę, we 2 tygodnie powróciła i to piiana. Dla ubogich od malutkiej pięknej Julci zł. 1. — Do liczby celniejszych Sklepów Miasta Warszawy iakiemi tylko część Krakowskiego-Przedm: poszczycić się może, przybyło w roku zeszłym kilka bardzo pięknych i wystawnych; iednakże ta część Miasta nieobfitowała w sklepy wyrobów *rękawiczniczych*. Z pierwszemi dniami Maja P. *Kunicki* fabrykant tychże wyrobów, założył Magazyn przy tej części miasta w domu W. *Sommera* Nr 418, a znajduiące się w tymże wszelkie wyroby rękawicznicze, odznaczaią się gustem, elegancją i dobrocią materjału. Zapewnić można, że P. *Kunicki* może

być pomieszczonym w rzędzie pierwszych współ zawodników swego rzemiosła nawet za granicą, niemniej godną uwagi Fabryka iego istnieiąca przy ulicy Długiej wprost Hotelu Drezdeńskiego, i z tego tytułu tym więcej zasługie na łaskawej Publiczności względy. *Stanisław Hoiecki*, Obywatel z Poznańskiego, czasowo przebywaiący. — W Nrze 19tym *Ziemianina* Tygodnika Rolniczo-Techn: między innemi znajduie się: O siewie w ogólności; Łatwy sposób otrzymania od razu cegieł suchych; Sposób powiększenia drzewa owocowego. — Wczoraj w WielkimTeatrze przywołane, po *Gabryelli* JPani *Halpert;* po *Styryjczykach* zawsze z przyiemnością i zadowoleniem przyjmowanych, JPani *Koss*, JPanny: *Gwozdecka*, *Trawna* i *Gwozdecka* powtórnie.

Doszła tu smutna dla licznych Przyiaciół wiadomość, że niedawno przeniósł się do wieczności ś. p. Józef z Opplów *Bronikowski*, Referendarz Stanu, Komisarz Obwodu *Konińskiego*, Kawaler orderów Stej Anny i Sgo Stanisława. Zgon tego zacnego i powszechnie ukochanego Urzędnika, opłakuią Krewni, Podwładni i wszyscy którzy doświadczali dobroci iego serca.

(Art. nad.) Nigdy nie iest zapóźno wspomnieć o człowieku, który całe życie swoie spędził na usługach współ-obywateli. To złożenie ostatniego dowodu czci zgasłemu, który za życia niezaprzeczenie na nią zasłużył, iest potrzebą serca umieiącego czcić prawdziwą wartość. Mężem tym był JW. Józef z Kaczek *Kaczkowski*, Dziedzic dóbr *Wronikowa* w Ob: Piotrkowskim Gub: Kaliskiej. Urodzony 11 Marca 1756 r., zawód publiczny rozpoczął od służby wojskowej w gwardji koronnej STANISŁAWA AUGUSTA, którą w stopniu Officera opuściwszy, iako cywilny różne aż do późnej starości sprawował godności w obywatelstwie, i zjednał sobie ogólne poszanowanie; a Król *Saski* oceniaiąc poświęcenie i szlachetność nieodstępne mu w życiu, ozdobił go medalem zasługi. Umarł 25 Lipca 1840 r. Pochowany w *Bełchatowie* Miasteczku niegdyś iego własnością a dziś Wnuka będącą, w Kościele XX. Franciszkanów, obok zwłok wcześniej zgasłego Syna i Małżonki. O ile w ciągu długiego zawodu publicznego życia umiał sobie zjednać miłość współobywateli, najlepszym dowodem było, że wielu od samego miejsca gdzie go śmierć zastała, o 3 mile, aż do miejsca wiecznego spoczynku ciało iego odprowadzało; a każdy kogo tylko doszła ta smutna wiadomość, nie omieszkał pośpieszyć przynajmniej na sam obchód pogrzebowy. *W. S. z Piotrko: Oby:.*

Z Łomży.— Daruj Szanowny Doktorze *Edelstein*, iż będąc przeięty uwielbieniem i wdzięcznością, ośmielam się choć w zbyt słabych wyrazach, złożyć Ci publicznie podziękowanie. Ty bowiem przez staranie i bezprzykładną gorliwość, dźwignąłeś z ciężkiej słabości drogą mi Małżonkę; wstrzymałeś prawie nad grobem Matkę drobnych dzieci, i wróciłeś ią na łono uszczęśliwionej familji. Szanowny Doktorze daruj, że za tyle szczęścia którego iesteś przyczyną, nic Ci w zamian, nad serce przepełnione wdzięcznością, i dziękczynienia małych dziatek, ofiarować nie mogę. *K. Budziszewski.*

Z Petersburga. — Ogłoszono Manifest CESARSKI wymieniaiący ułaskawienia kar i dary, oraz ulgi przez N. PANA poddanym Rossyjskim z powodu zaślubin J. C. W. CESARZEWICZA nadane. Innym Manifestem N. PAN oznaczył korzyści dla właścicieli dóbr pod względem pożyczek zaciąganych w lombardach, banku i izbach powszechnej opieki. W tem postanowieniu N. PAN wynurza nadzieię, iż nowe pożyczki obrócone zostaną nie *na zbytki i marnotrawstwa*, lecz *na polepszenie dóbr ziemskich*, *na dalsze udoskonalenie rolnictwa i rozszerzenie gospodarstwa wiejskiego*, *oraz wszelkiego innego pożytecznego przemysłu.*

Anglja. — Statki przybyłe z wysp *Bermudas* nie przywiozły także żadnej wiadomości o statku parowym *Prezydent;* głoszą iednak, iż ten statek rozbił się przy brzegach *Neufunland.* — Kupcy londyńscy zostaiący w stosunkach handlowych z *Chinami*, *Indjami* i *Egiptem*, przygotowały także adres dziękujący *Mehmedowi Alemu* za ułatwienie biegu poczty przez Egipt. — P. Henryk *Potinger* ieden z najznakomitszych Officerów armji wschodnio-indyjskiej ma być mianowany głównym Intendentem handlowym w *Kantonie*, w miejsce Kapitana *Elliot.*

Ameryka. — Dzisiejszy Prezes Stanów Zjedn: P. *Tyler*, kazał przez 14 dni odbywać modły za duszę zmarłego Prezesa Jenerała *Harryson.* — Dawny Prezes Jenerał *Żakson* znajduie się w takim stanie niedostatku, iż nie mógł zapłacić wexlu na 100 dollarów. — Poseł ang: nie zażądał ieszcze wydania P. *Mak Leoda.* — *Mexykanie* zamyślaią w 8000 wtargnąć do *Texas.*

Francja. — Król 2go b. m. posłał Arcy-Biskupowi paryz: w podarunku Krzyż i pierścień z brylantami. Xżę *Orleański* posłał mu Infułę znacznej wartości. — Z przestępców politycznych ułaskawiono tylko nieiskiego *Quarre* (Kware) i *Longuet* (Longe) skazanych na 3 i 5cio-letnie więzienie. — W *Kurjerze francuz:* czytamy: W izbach prawodawczych 3go b. m. rozprawiano wiele o przypadku zaszłym przy Chrzcinach *Hrabiego Paryzkiego.* W protokóle uroczystości podpisy Kardynałów następuią bezpośrednio zaraz za podpisem Króla i iego Rodziny, i przed najznaczniejszemi Urzędnikami państwa. Zapewniaią (iednak ieszcze nie iest to pewnem), że Marszałkowie Francji zrażeni tą odmianą, podpisać się nie chcieli. Prezes i Biuro izby Deputowan: podpisali mimo usilnych przedstawień Pana *Salvandy.* Uważano także iż przy stole Królewskim miejsce honorowe nie było obsadzone przez Prezesa izby Deputowanych, ale przez Arcy-Biskupa z *Arras.* — Na placu *Karuzelu* Król 4go b. m. odbył przegląd 10ciu bataljonów strzelców afrykańskich. Z *Vincennes* (Wennsen) na plac *Bastylli* przybyły krokiem podwójnym, a ztąd na plac *Karuzelu* w biegu (krokiem gimnastycznym). Tu Xżę *Orleański* stanął na czele bataljonów i przedefilował przed Monarchą. Król własnoręcznie oddał im chorągiew i rozdzielił kilka krzyżów legji honor:. Postawa i lekkość tej nowej siły zbrojnej wzniecały podziwienie powszechne. — Niebawem przystąpią także do prac fortyfikacyjnych na górze *Walerjana.* — P. *Thiers* 3go b. m. miał kilkogodzinną naradę z Xciem *Orleańs:*. Uważaią iż były Prezes Ministrów często zwiedza pałac Królewski. — W szkole *Śgo Hipolita* odbyła się 1go b. m. uroczystość rzadka w swoim rodzaiu. Około 700 dzieci ubranych świątecznie, zgromadziło się z powodu wilji Chrzcin *Hrabiego Paryzkiego*, a Xżna *Orleańska* Protektorka tejże szkoły przybyła z swoim synem *Hrabią Paryzkim.* Dziecię pół 3-letnie podało Xżnie bukiet, a inne zadeklamowało poezję. Xżna ofiarowała 2000 fr. na odzież dla ubogich dziatek szkoły. — We Francji znajduie się ieszcze około 8,000 wychodzców *karlistowskich.* — Król na mowę Prezesa Izby Deputowanych, odpowiedział z rozczuleniem, wynurzaiąc nadzieie przyszłego powodzenia Francji.

Hiszpanja. — P. *Aston* ułożył się z *Esparterem* aby P. *Gonzalez* stawiony był na czele Ministerstwa, skoro Reiencja będzie utworzoną. — 24go z. m. znowu głoszono, iż *Espartero* niezawodnie będzie obrany iedynym Reientem Hiszpanji. — Jenerał *Alava* opuści Poselstwo w *Londynie* w końcu Maja.

Turcja. — *Mustafa* Basza *Nissy* otrzymawszy posiłki 1200 Albańczyków, przypuścił attak na powstańców bulgarskich, których obóz między *Kamenitz* i *Matinarez* został zniesiony. Powstańcy zbiegli na granicę serwską, gdzie ich rozbroiono.

Włochy. — W nocy z 24go z. m. umarł na apoplexję Kardynał-Biskup *Gamberini.* — 28go z. m. iako w dzień *Śgo Marka*, Arcy-Xżę *Rajner* położył w *Wenecji* fundament do nowego mostu dla kolei żelaznej.

Rozmaitości. — Sławny *Pik* z *Mirandoli* w 20tym roku życia posiadał wszystkie ięzyki i nauki najtrudniejsze; dziś żyie w *Marsylji* młodzieniec 16to-letni, który w ciągu iednego roku wyuczył się mówić po *arabsku, łacinie, angielsku* i *włosku.* Nowy ten *Poliglot* iest synem *Wyrobnika.* — Kiedy Kobieta iest próżną z powodu swoich bogactw, tedy ta wada iest ieszcze do uleczenia, gdyż bogactwo iest znikome. Kiedy zaś Kobieta iest próżną z powodu swoiej piękności, taka próżność towarzyszy iej przez całe życie, gdyż Kobieta trudna iest do przekonania, że utraciła piękność. — Młody człowiek włożył nowy kapelusz słomiany. »Jakże mi do twarzy?" zapytał znaiomego. »Zupełnie iakby ci z głowy *wyrosł*", odrzekł drugi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Jan Hrabia Szambelan z Wołynia; Skarbek Fryd: Radca Stanu z Kalisza; Potocka Marja Małżonka Jenerała b. W. P. z Częstochowy; Muraski Mik: Sędzia Pokoju z Winnicy; Gerasimow Pułkownik z Międzyrzyca; Kuszel Atanazy Dzie: z Jastrzębiec.

DONIESIENIA.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Z powodu iż termin do licytacji na wydzierżawienie Propinacji w Dobrach Xięztwa Łowickiego w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. przez pisma publiczne oznaczony, spełzł bezskutecznie; Administracja przeznacza do licytacji 3ci termin na dzień 16/28 Maja r. b. Maiący przeto chęć do wzięcia w dzierżawę Propinacji w Xięztwie, w oznaczonym wyżej terminie o godzinie 10 z rana w Biurze Administracji w wsi Łyszkowicach stawić się zechcą. Dotychczasowa summa dzierżawna roczna wynosi złp. 172,884 gr. 16, od której licytacja rozpoczętą będzie, a najwięcej podaiący przy dzierżawie utrzymanym zostanie. Przystępuiący do licytacji obowiązany złożyć Wadjum iedney czwartej części summy dzierżawnej odpowiadaiące w gotowiźnie lub w listach zastawnych złożone. Wadjum utrzymuiącemu się przy dzierżawie na kaucją przyiętem, a odstępuiącemu od licytacji zaraz zwrócone będzie. Warunki pod iakiemi wydzierżawienie propinacji nastąpić ma, każdego czasu w Biurze Administracji przejrzane być mogą.— W Łyszkowicach dnia 28 Kwiet: (10 Maja) 1841 r. Administrator Xięztwa, Radca Kollegjalny T. *Botwinko.* Referent F. *Staszewski.*

KOŁONJA przy Radzyminie położona, przeszło 5 włók rozległości zawieraiąca, z zasiewami ozimnemi i iaremi, w której zabudowania dworskie są w iak najpiękniejszym stanie, iest do wydzierżawienia iednorocznego. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Potrzebny iest GORZELNIANY na wieś o mil 4 od Warszawy odległej, do Gorzelni parowej na 25 korcy kartofli dziennego zacieru urządzonej, za dobre wynagrodzenie; z warunkiem, ażeby z korca kartofli tylko 11cie kwart okowity 10tej proby wydawał. Życzący objąć takie obowiązki, poweźmie bliższą wiadomość przy ulicy Elektoralnej w domu Nro 778, na dole po lewej ręce, u Lokatora; gdzie znajduie się także KOCZYK używany do sprzedania.

Podpisany wyczytawszy w Nrze 123 Kurjera Warszawskiego z dnia 9 Maja 1841 r., iż Właściciel Folwarku Retkowizna w Powiecie Pułtuskim, Gubernji Płockiej położonego, zamierza takowy sprzedać; zatem uwiadamiam kogo to dotyczeć może, iż pomieniony Folwark wypuszczony iest na rzecz moią w dzierżawę od d. 1 Kwietnia 1841 do d. 1 Lipca 1847 r. Kontraktem Urzędowym przed W. Grossem Rejentem w Warszawie sporządzonym, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, iż sprzedaż Kontraktu tego nierozwiązuie. Warszawa d. 12 Maja 1841 r. *Alexander Wiktorski.*

DOBRA STANY, składające się z Folwarków Stany i Górki, do których należą wsie: Stany, Górki, Węzina, Krawce i Pustkowie Galińskie w Gub: Kaliskiej Ob: Wieluńskim Pcie Częstochowskim położone, Napoleona Królikiewicza dziedziczne, są z wolnej ręki do nabycia. Dobra te leżą w dosyć dobrym gruncie nad rzeką Liswartą, maiące zbioru pierwszego i drugiego Siana 600 do 700 wozów parokonn:, znaczne i rozległe pastwiska, Gorzelnię kompletnie urządzoną z Aparatem parowym Pistorjusza, 1000 Owiec, 70 sztuk bydła, 17 koni, opasy, i ieszcze uprzedanie się znacznie siana. Pańszczyzny rocznie dni sprzężajnych 3200, pieszych 3292, razem 6492, prócz darmoch i czynsiku, którego włościanie płacą na rok zł. 200. Propinacja znaczna, 5 szynków. Borek młodociany. Całe Dobra leżą na granicy Pruskiego Szląska, a w małej części i za granicą. Maiący chęć kupna, z inwentarzami lub bez inwentarzy nabyć może. Rozległość wynosi około 3500 małych morgów. Dobra te ciąży 42,500 zł: Towar: Kredytowego i 8,000 zł. małoletnich, które zostać mogą na Hipotece. Wiadomość w każdym czasie na gruncie u Właściciela Dóbr, lub w Warszawie u Chaięckiego Buchhaltera Komory Warszawa.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro 20 raz *Nowy sposób płacenia starych długów. Kalif Bagdadu.*

Dziś STATEK PAROWY kursuie do Jabłonny.

Dziś w Ogródku na Pradze idąc od mostu w Iszym od Wisły, pod znakiem Caffehaus, grać będzie MUZYKA z 6ciu Osób złożona; w tymże Ogródku dostać można RAKÓW i KURCZĄT faszero: po angiel:, MLEKA świeżego i NAPOIÓW rożnych każdego czasu.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni nowo wyrestaurowanej przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego pod Nr 606, do tejże Kawiarni drugi wchód od ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 618, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Dziś i każdodziennie w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, dostać można RAKÓW, SZPARAGÓW, KURCZĄT, i innych POTRAW, i wszelkich NAPOJÓW. Przytem przyjmuią się wszelkie Obstalunki każdego dnia; oraz grać będzie KWARTET z dobranych Artystów. *Chojnacki.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Sandacz 2ki, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Węgorz, Karaś, Zupa rako:, Kurczęta, Raki, etc.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nrem 463, w officynie, Śniadanie: Lin, Szczupak, Sandacz, Pieczeń z roż:. Kurczęta z mize:, i t. d. *Karasińska.*